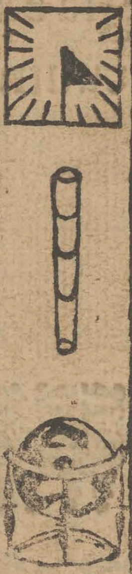
Niewieskiego Stanisł.
Komety r. 1680 widziane
Zamość 1681.







KOMETY

Roku 1680. widźiáne,

O KTORYCH

iest tu Relácya z Prognostykiem do Roku 1686 służącym,

PRZEZ

M. STANISŁAWA NIEWIESKIEGO

Náuk wyzwolonych y Filozofiey Doktorá, Fizyki w Akádemiey Zamoyskiey Professorá y Astronoma.

OPISANA.

Drukowano w ZAMOSCIU

Roku 1681. w Mieśiącu Lutym.

Clarissimo ac Excellmo Viro, D. Dno Krzykawski, Artium et Phil. Doctori, Collegii Minori, in Alma Acad. Crac. Author in Signum testificationis boni affectus, offert

Omni sæculo experientiâ comprobatum, Cometas, aliasq́; apparentias de raró contingentes, prodigia extitisse futurorum grãdium euentuum &c.

ANDREAS ARGOLVS, Medicus, & Mathematicus Patauinus. *Cap:* 75. in Pand: Sphær.

Et FRANCISCVS IVNCTINVS, in Tract. de Cometis.

DO

CZYTELNIKA

Wążaiąc przed tym Niebieſkie Obroty, doſzedłęm tego, iż ſię miały pokazáć METEORA: Ktorym imięniem y Komety ſię názywáią (o czym ná końcu Rozdź: 2. w przeſzłorocznym námięniłęm Kalęndárzu.) Iákoż tak ſię ſtáło, bo ná ſchyłku Roku 1680. iedna Kometá poczęłá świećić w Páźdźier: ktora tak wiele zácnych y wiáry godnych widziáło oſob. Druga w Grudniu, tegoż Roku 1680. O ktorych mię nie iedęn requirował, coby te Nowe znáczyły Widowiſká: Więc ábym nie tylko tych, ále y wſzytkich vkontentował Czytáńcow, vmyśliłęm o nich, nie co *in publicam mittere lucem*: gdźie poráchowáwſzy ſię z náuką moią, y z niektoręmi Zácnemi zniozſzy Aſtronomámi, o ich Rożnośći, Swiecęniu, Biegu, Náturze, Skutkách y innych przymiotách, rzetelną Polſkięmu Czytelnikowi daię relácyą, co wſzytko 4. opiſze ſię Rozdźiáłow, z ktorych.

PIERWSZY pokáże: Iednáli to Kometá, czyli dwie máią bydź rozumiáne?

WTORY będźie O początku świecenia tych Komet. Pod ktoremi znákámi Bieg ſwoy odpráwiáły. Mimo ktore Plánety, álbo Gwiazdy mijały. Iák długo świećiły. W ktorą ſtronę ogon podáwały, y iáka ich byłá Figurá.

TRZECI O przyrodzęniu, álbo náturze tych Komet.

CZWARTY, O ſkutkách. Czegoby ſię po nich ſpodźiewáć trzebá? Będźie też w tym Rozdźiále wzmiánká y o innych Konſtellácyach Niebieſkich, ktore *ſuo influxu*, ſkutki tych Komet promowowáć będą.

ROZ-

ROZDZIAŁ I.

Iednáli to Kometá, czyli dwie máią bydź rozumiáne?

Sa niektorzy/ tego rozumienia/ iż to iedná byłá Kometá/ á nie dwie. Lecz vważaiąc/ że owey pierwſzey tá druga w niwczym niebyłá podobna; trzebá inaczey trzymáć/ to ieſt: iż nie iedna/ ale dwie rozne od śiebie máią bydź rozumiáne. Ze záś ſobie w niwczym niebyły podobne/ ták to pokázuie.

1. Bo ta poślednieyſza od owey pierwſzey/ dáleko więkſza byłá/ gdyż ledwie nie czwarta część Niebá/ promieniámi ſwemi z rázu záſtąpiłá; támta záś zrázu 26. circiter ſtępni tylko miáłá.

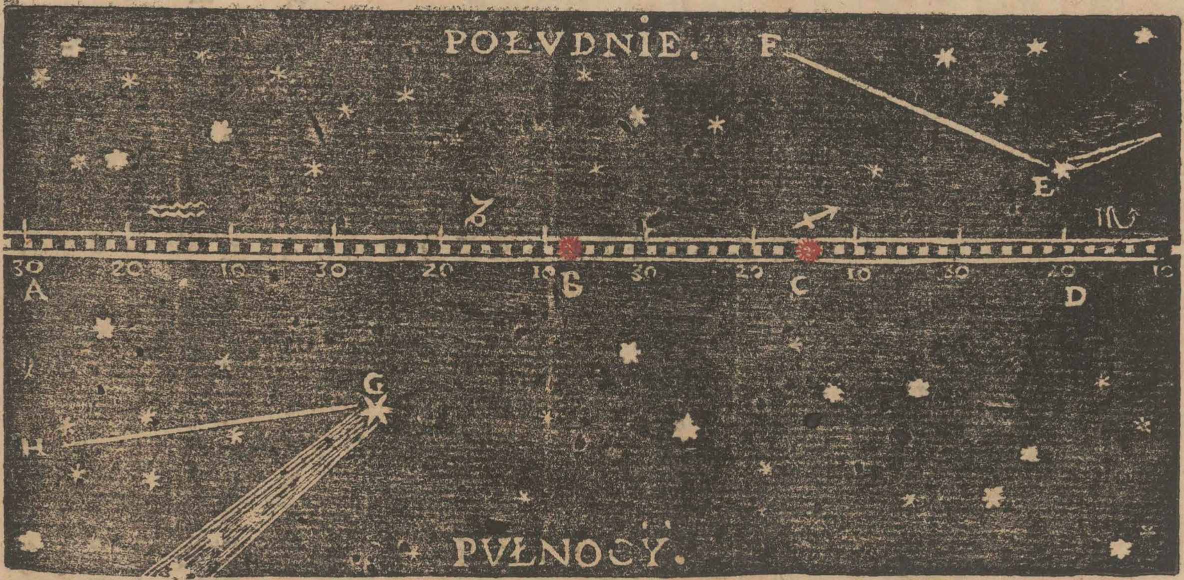
2. Gdyby támtá/ táż bydź miáłá; tedy iey powinno było coraz przybywáć gdy ſię ku promieniam ſłonecznym przymykáłá/ áż tandem ták wielkaby byłá vróść powinna/ żeby vkazawſzy ſię z pod promieni po Zachodźie ſłońcá/ czwarta prawie część Niebá ogonem ſwym záśięgnęłá. Lecz opák ſię działo; bo coráz to iey vbywáło: gdźie zrázu więkſza bywſzy/ po tym ná 10. tylko ſtępni ogon miáłá/ gdy ſię w ranne poczęłá kryć zorze. Z kąd ſię pokázuie/ iż támtá od tey inſza.

3. Niezgádzáły śie z sobą w Figurze: bo z nich pierwsza byłá niby szpádá / záczawszy od głowy co dáley wę̇ższa. Tá zás druga/ przećiwnym sposobem / od głowy co dáley szersza: iáko niżey pod Rozdziałem 2. ich obaczysz Abrysy.

4. Niezgadzałá śie ich Máterya w kompleryey/ albo náturze/ o czym doczytasz śie niżey w Rozdziale 3.

5. Nádewszytko/ niezgádzáły śie in Motu względem Ekliptiki: bo pierwsza ode dniá 26. Listop: odmykáłá śie ab Ecliptica ku Południowi/ áż do zniknieniá swego. Tá zás druga od począ-tku/ áż do skończeniá swego ku Pułnocy: gdźie dniá 28. Grud: wieczorem/ distabat ab Ecliptica ná 15. niemal sto-pni/ tákże ku Pułnocy &c. O czym/ mam Nobilissimi Dn̄i Ioannis Hevelij, Obseruatoris rerum Cœlestium peritissimi, w Liśćie iego do mnie pisánym/ testimonium, z memi obser-wacyámi śie zgadzáiące. Nie powinná tedy/ tey iedney Ko-mety (gdyby iedna byłá bydź miáłá/) táka in Motu ab Ecli-ptica in ocultatione & rursus apparitione, nágła y wielká znaydowáć śie roznicá: co każdy rozumny przyznáć muśi. Dla tych co śie znáć mogą ná tym/ ostátnia tę rácyą/ ex ten-dentia ad Oppositas Mundi plagas wźiętą/ przez niżey poło-żoną obiáśniam Figurę/ ktora śię ták ma rozumieć.

A. B. C. D.



A B C D, ieſt Ekliptika, C, ieſt Słonce dniá 6, Grud: o godź: 5, przed wſchod: ☉ w ſtopniu 15. m. 30 ♐ zoſtáiace. E, ieſt Kometá we 20, ſtop: ♏, maiąca odległość od Ekliptiki na 8. ſtopni ku Południowi, á to dniá 6, Grud: o godź: tákże 5, przed wſchodęm ☉. E F, ieſt drogá ktorą ſię tá Kometa ná Południe pobierálá, gdyż iey, *ad ſam acutum Angulum* bieg przypadał. ☞ B, ieſt ☉ w ſtop: 8, ferè ♑ dniá 28, Grud: o god: 5, po záchod: ☉. G, ieſt Kometá tákże dniá 28, o godź: 5, po zachod: ☉ we 25, ſtop. ♒ ná záchodźie widźianá, maiąca odległość od Ekliptiki ná 15, ſtopni ku Pułnocy. G, H, ieſt drogá tey drugiey Komety. Vważywſzy tedy ták wielką rożność tych drog, w ktore ſię te vdáły Komety, káżdy rozumny przyzna im od śiebie rożność.

Czego mamy inſze Rácye s leć ták wládę, będźie ná tych doſyć.

ROZDZIAŁ II.

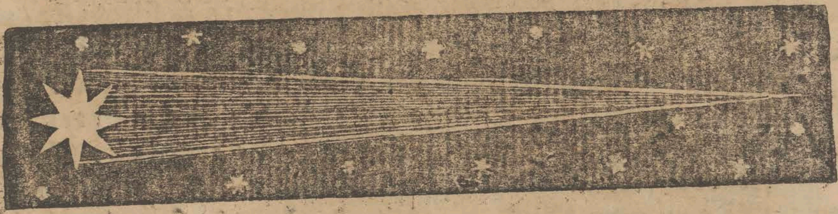
O Początku świecenia tych Komet. Pod ktoremi znákámi Bieg ſwoy odpràwiáły. Mimo ktore Plánety álbo gwiazdy mijáły. Iák długo świećiły. W ktorą ſtronę Ogon podawały, y iáka ich była Figurá.

PIerwßa z nich náſtáłá około S. Lukáßá Ewán: przeßłe go Roku 1680. ktorego czáſu z wieczorá w ſchodźiła / we trzy niemal godź: po záchodźie słońcá / áto w znáku ♊ pod ktorym ſię wßczęłá / circa Viam Lacteam. Po tym co dáley / to nierychley w noc wſchodźiłá: áż náoſtátek nade dniem / blisko przed wſchodem słońcá / tákże ná wſchodźie ſię vkázywáłá.

☞ Ná tym tedy Niebá vrodźiwßy ſię mieyſcu / odpráwiáłá bieg ſwoy zwyczáiem innych Plánetow / poſtępuiąc z Bliźniąt do Ráká / á z tąd do Lwá / y ták porządkiem przez znáki po ſobie náſtępuiące / áż do znáku Strzelcá: gdźie ☞ mijáiąc pomienione znáki / minęłá oráz trzech gornych Plánetow / Iowißá / Saturná y Márſá. Z tych záś gwiazd / co ná Firmámenćie zoſtáią / przeßłá mimo świetne Oryoná gwiazdy. Item: Lwie / miánowićie mimo Regulum &c. gdźie minąwßy Spicam Virginis, y doßedßy 20 ferê ſtopnia Niedźwiádká / niedáłá ſię więcey obaczyć: częśćią dla ránney zorze / w ktorey iáſność / dniá 6. Grud. weßłá. Częśćią dlá Pełniey Xiężycá / ſwym świátłem / iáko inne gwiázdy / ták y te Komety wzrokowi náßemu gáßącey y kryiącey. Albo ode dniá 6. Grud: dla pomienionych rácyi

niedáłá

niedáłá ße widźieć/ iednák ná Niebie o ten czás ießcze niezginełá. Ták ktadz iż trwałá lepiey niż tydźień/ póki iey słoneczne nie znißczyły promienie/ ku ktorym ſię pobierałá. Rachuiac tedy czás od pierwßego ſię iey pokázánia/ aż do weyśćia pod słoneczne promienie/ vczyni lepiey niż Oſm Niedźiel/ iako ná Niebie trwała. Ogon ſwoy podawałá zrazu niby ná Południe/ potym go coraz powoli náwracałá ku zimowemu zachodowi/ ktory z początku był ná 26. circiter ſtopni długi: potym co dáley to go vbywało/ iednak nie barzo był wydátny y świetny. Figurá iey tákowa byłá/ iáko ten pokázuie Abrys



DRugá: dáleko ná weyrzeniu ſtraſznieyßá niżli pierwßa/ dla ſwey niezwyczayney wielkośći y wydatnośći/ iákiey zdáwnych dawien świát niemiał: dałá ſię náprzod widźieć dniá 20. Grud: Roku 1680, iáko iey wiele godnych wiáry postrzegło oſob/ od ktorego czáſu/ iż pochmurne bywały nocy; tedy ia v nas w Zamośćiu trudno widźieć było: aż gdy dniá 28 Grud: wyiasniło ſię nam Niebo/ dopiero w tedy bárzo dobrze ſię z wieczora ná zachodźie vkázała/ od ktorego czáſu począłem iey bieg vważáć/ káżdey iáſney nocy. Była tedy dźiśiay w ſtopniu 25. Koziorożcá/ ná 15. ſtopni ad Septemtrionem, od drogi słoneczney odległá. Z Koziorożcá, przenioſłá ſię do Wodniká/ y tak ßłá po rzadkiem á że ad Taurum, co ráz ſię wyżey káżdego wieczorá

czorá, ku pułnocy wynoszac y pomykaiac: gdźie ode dniá 28. Grud: do dniá 26 Styczniá w tym Roku 1681. minęła trzy znaki/ y gradusow 4. to iest: ostatek Koziorożca/ cáłego Wodnika/ Ryby y Baráná/ álbowiem dnia 26, Stycz: byłá in gradu 29. Arietis. Od tod zás pochmurne v nas w Zamośćiu były nocy. Dnia 31 Stycz: Item: dnia 1. y 2. Lutego/ wyiaśniło sie Niebo: widać było gwiazdy/ ale oney nie, dla iey małośći y świecacego Xiężyca. Potym znowu panowały chmury. Dnia 6. Lutego iasno sie zwieczorá vczyniło, á Xiężyc ná ten czás ieszcze był pod źiemia: wiec wtedy/ widáć iey ieszcze było na 9. stopni wzdłuż, y to tylko same promienie/ bez gwiazdy. Byłá pod stopn. 7. niemal [illegible]. Muśiáłá tedy zginać cále około dnia 10. Lutego/ penes Caput Medusæ: bo iey tak bieg przypadał/ y ku ostatkowi/ znacznie iey vbywało. Záczym ta druga Kometa (rachuiac ia ode dnia 20, Grud: w Roku 1680. aż do Dnia 10. Lutego w tym Roku 1681) trwáłá ná Niebie dni circiter 52. Gwiazdy co świetnieysze, z ktoremi sie niemal łaczyłá, albo blisko nich głowe swoie prowádźiłá/ te sa: gwiazda in manu Antinoi, ná tury ♃ y ♂. Gwiázdy Delfinowe/ natury ħ. ♂. Pegazowe in ore, & dextra Ala, natury ♃. ♂. y ☿. Gwiazdy okazałe/ iedná in Capite, drugá in humero, trzećia in cingulo Andromedæ, natury ♂. y ♀. Ogon iey zakrywał te Asteryzmy/ to iest część Aquilæ. Item: Delfinowe/ Łabęćiowe/ Pegázowe/ y Andromedy gwiazdy.

Podawała Ogon ná Moskiewskie kraie około Wolgi Rzeki zostáiace. Item: na Ordy Moskiewskie/ y Páństwo Wielkiego Chána. Był ten iey ogon dnia 28. Grud w Roku 1680. ná 75. ferè stopni: a ći co ia przed tym obserwowáli/ był mowia ná 90. iako mi oznáymuie Nobiliss: D. Ioannes

D. Ioannes Heuelius, iż ią dnia 24. Grudn: tak długo widział/ w znaku Koziorożcá. Dáleko nierownie świecnieyſza byłá od owey pierwſzey/ ktorey y Xiężyc świátłem ſwoim niewiele oczom náſzym odbierał/ lubo inne záćmiewał gwiazdy. Głowá iey dość iáſna: rownáłá ſie ktorey ex Fixis gwiazdzie w iáſności y świetle. Figurá iey táka/ iáka ten wyráża konterfekt: przez ktorey Ogon/ ni przez cienki Rąbek/ przeglądáły ná Firmámencie zoſtáiące gwiazdy.



ROZDZIAŁ III.

O przyrodzeniu, álbo náturze tych Komet.

IAkieyby nátury ktora byłá Kometá/ zwykliśmy poznáwáć z iey poſtáći álbo koloru. Náprzykład gdyby miáłá czerwonáwy kolor: toby byłá Márſowey nátury: gdyby świetny ni ſrebro; miáłaby náturę Iowiſzá etc. A że z tych pierwſzá byłá śniáda/ ćiemnáwa y poſępna/ iáko ſam wzrok świádczył; toć w niey náturá byłá Sáturnowa/ gdyż temu Plánecie/ tákowa należy poſtáć y bárwá. Drugá záś/ iż biáłáwy kolor miáłá/ niby z żołtáwym zmieſzany; záczym w niey byłá náturá Merkurego/ co y po ſámym iey znáć było rościągnieniu: bo Komety Merkurego bywáią dáleko ogoniaſt

máſtſze/ niż innych Plánetow/ iáko poważni świádcżą Authorowie/ ab experientia edocti, Iunctinus in Lib. de Cometis. Origanus de Stellarum Effectibus pag: 526, y tak wiele innych. Z tąd záś Kometty ſwey doſtaią nátury/ bo nád ich Materyą/ ten albo ow pánuie Plánetá/ y influencyą ſwoią one dyſponuie: ktorego/ iáko w włáſnośćiách y ſkutkach/ tak w poſtáći albo kolorze/ową Kometá náśládowáć zwykłá.

☞ A tu/ zdáłoby ſie ieſzcże/ quædam Astronomica, o tych położyć Kometách/ miánowićie o ich prętkośći biegu/ po wielu ſtopni ná káżdy dźień od godźiny do godźiny poſtępowáły? Item. Czy niżey Xiężyca/ czy nad niem świećiły? Item: Co zá wielkość ich ná przećiw Ziemi? ꝛc. Ale oglądáiąc ſie ná drukárſkie expenſá, gdyż tego krotkiemi nie możná określić by ſłowy; y nie máiąc ná ten czás tákiego/ coby do demonſtrácyey náleżące mogł odryſowáć figury; więc przy Astronomiczney tych Komet deſcripciey, niecháy będźie koniec. Przyſtępuię ad Astrologica.

ROZDZIAŁ IV.

O ſkutkách. Czegoby ſię po tych trzebá ſpodźiewáć Kometách.

ZAdney do tąd niebyło Kometty/ ktoráby wiele złego temu niedokuczyłá świátu. To iednák trzeba wiedźieć/ iż nie iednáko w káżdym kráiu ſwe zwykły wywieráć ſkutki/ ále w tym bárźiey/ niżli owym. Bo ná ktore Páńſtwo ſkázuie/ to ieſt promienie ſwe poſyłá/ álbo w owego Páńſtwá znaku Bieg odpráwuie/ lubo nád nim proſto ſie krąży; temu primario

mu primariò wálne y ćięszkie przynośi effektá. A záś gdy w przećiwnym znaku/ albo in trigono signi ktorego Páństwá ániećiż temu iuż nie ták bárzo szkodźi: czego długoletnia comprobuie experyencya. Druga/ że Komety złych Planet/ to iest Sáturna/ albo Marsá náturę máiące/ dáleko gorsze zwykły przynośić skutki. Wszytkie iednák/ w pospolitośći mowiąc/ nic dobrego nieznáczą. A dla tegoć w pospolita weszło przypowieść: Nunquam Mundo spectatos impunè Cometas; Záczym y niniejsze/ aby ná dáremne od Bogá y Nátury (ktore oboie nihil faciunt frustra) były sporządzone; niechay nikt tego niebędźie rozumienia. Wprawdźieć nie rádbym nikogo zásmućić; trudno iednák niepisáć/ co sámá náturá przez te publiczne znáki w me dyktuie pioro. Następuią ćięszkie y nie wesołe látá. Vsłyszy nie ieden/ bá y poczuie rożne plagi Boskie/ bo te znáki opowiádáią cáłego prawie świátá zámieszánie/ przez Woyny/ sedycye y tumulty/ tudźiesz nieurodzay w siłu Kráiách/ y morowe záráże. Ták bowiem Sáturnowe y Merkuryuszowe znáczne Komety: po ktorych/ zwłaszczá ták długo/ iáko niniejsze/ świecących/ y ták wielkich/ wielkie y długo się ciągnące Woyny z iádowitym ná Ludźi y bydło grássuią powietrzem. Záczym nieiednego ná on świát záwołáią. Sá tego y inne ná Niebie przyczyny. Náprzod dwoch gornych Planet/ Sáturná y Iowiszá w ognistym trygonie/ centrálne się niemal zeyśćie/ Roku 1682. dniá 30. Pazdźier: we 20. stop: Lwá: ktore wszyscy dla tego wielkim zowią złączeniem; bo po nim wielkie y długo pánuiące nástępuią skutki. Tákowe złączenie/ odmiánę Páństw/ albo vpadek przynośić zwykło/ experientiâ teste. Item, Będą wielkie Záćmienia/ osobliwie w Roku 1682 nád tą nászą połowicą świátá/ w ludzkim znáku (ktore dwie Konstellacye/ oprocz czego inszego/ znowu po sobie/ iesli nie iedne/ to dwie Komety obiecuią) Item. Przeniesienie Marsá cùm Auge ná z Tureckich y innych Bissurmáńskich Narodow/ w znák

Chrześći-

Chrześćiáńſki; co ieſt ex Leone in Virginem. Te pomie-
nione znáki/ z teráznieyßemi Kometámi/ dziwne y walne w
cáłym prawie świećie obiecuią ſkutki/ iakich pono nigdy nie
było. Bez máłá po tákowych ſignifikátách/ nie do tego przyi-
dźie co Prorocy Páńſcy (ktorych słowa bez pochyby wykonać ſię
mußą) obiecali: iż będą kiedyś náder ßcżęśliwe/ ſpokoyne/
á prawie złote/ ná świećie cżaſy: gdźie iuż więcey Narody prze-
ćiw Narodam woiowáć nie będą/ ále Oręzá woienne/ ná Sierpy/
Motyki &c. poobracáią. A nie tylko ludźie/ z ludźmi/ ale y
źwierzętá niedrápieżne z drápieżnemi/ y ſobie nieprzyiaznemi
&c. w miłey przyiáźni y zgodźie/ weſpoł konwerſowáć będą;
cżego ießcże niebyło (pátrz o tym v Izaiaßá w Rozdź: 2. y 11. v
Micheaßá w Rozdź: 4. oprocż wielu mieyſc innych/ do tegoż
ſłużących). Tákich záś cżáſow mieć niepodobna/ bez poprze-
dzenia ſrogich y okrutnych po świećie Woien/ y bez zniesienia
niektorych Páńſtw/ aby ſię rożnych Wiar y Religiy vmnieyß-
ßyło/ dla lepßey miedzy Narodami zgody y złotego pokoiu/
ktory pomienieni Prorocy S. obiecuią: gdyż zwyćżaynie o ßcżę-
śliwe cżáſy y ſtátecżny Pokoy/ Woynami ſię Krolestwá ro-
ſpieráć zwykły. Do tey Materyey/ kwadruie ſię y Oraculum
Sybillæ Tiburtinæ, ktorey ſą te słowá: Pokáże ſię Gwiazda
w Europie nád Iberyą ku Pułnocney ſtronie/ ktorey promienie
okręgowi ziemſkiemu nieſpodźianie zaiáśnieią: á to powiedą/
ſtánie ſię przed blisko náſtępuiącemi ßcżęśliwęmi cżáſy; gdźie
potym więcey Narody o Woynach myślić niebędą/ ále niż te
cżáſy/ mowi/ przyidą/ w przody propter Interregna, wielkie bę-
dą Woyny/ zámießánia/ y Krolestw pewnych zgubá. Po tych
zaś ſrogich rozruchách/ będźie świát miał generalny Pokoy/
ále niedługo; gdyż znowu pokáżą ſię ná Niebie znáki/ gdźie
Sphæry Niebieſkie ſię pomießáią/ y od zwyćżáynego biegu ſwe-
go odſtąpią: álbowiem powiedą/ Gwiazdy/ ná Firmamenćie zo-

ſtáiące / biegiem ſwoim Plánetow wyśćigáć będą: gury z wodami ſię porownáią &c. a tu iuż oſtátnia przyidźie świátu ruina. Ták tá Sybillá / iedná z owych / ktorym Duchá Prorockiego Kośćioł Boży przypiſuie / obiecáłá: ktorey Oraculum, teráźnieyſzą z promieniámi Gwiazde / cùm ſuis circumſtantijs; to ieſt: te drugą nieſłychánie wielką / zdá ſię mianowáć Kometę: bo tá ku pułnocney ſtronie Okręgowi ziemſkiemu zaiáśniáłá / y przez cáłą Europę ſię rośćiągnęłá: po gotowiu ſuper Iberos; to ieſt nád Hiſzpánią / y gdźie teraz mieſzkáią Tátárowie: gdyż te kráie w iednym leżą trákćie / ktorym ab antiquo, to ſłużyło náźwiſko. Toż Oraculum, zgadza ſię z Prorokámi / w zględem ſzczęśliwych ieſzcze czáſow / y Pokoiu miedzy Narodámi / ktorego przez okrutne woyny nabywáć przyidźie. Item: Stoſuie ſię y z Ewangelią S. ktora przed bliſko náſtępuiącym dniem oſtáteczným / obiecuie znáki ná Niebie / Słońcu / y Xiężycu; z tym dokłádem: iż Mocy / álbo Sphery Niebieſkie poruſzone zoſtáną. Gdy ſię záś o vpadku Monárchyi mowi; nie tuſzę áby w Pogáńſkie miáły doſtáwáć ſię ręce; boby ták nie był ieden Paſterz y iedná Owczárnia. Y owſzem domyślam ſię / iż pro parte Chrześćian te Phænomena, y Konſtellácye obſtáwáćby miáły. Częśćią że w Biſſurmáńſkich świećiły znakách / y nád ich vel maximè, krążyły głowámi. Częśćią / że w pomienionym Sáturná y Iowiſzá złączeniu / Iowiſz wodz Chrześćiáńſki / ieſt potężnieyſzy nád Sáturná / wielu Páńſtw Tureckich y Biſſurmáńſkich znáczyćielá. Częśćią że tá drugá Kometa / będąc náturý Merkurego / ktory tákże Chrześćiáńſtwem włada / zechce im dodawáć rády / ſpoſobow y śił ná Biſſurmány. Częśćią że Márs / ktory ieſt Turkow y ich Prowincyi Rządcą / Augem ſuam, w Chrześćiáńſtim od tąd przez ták wiele lat / będźie miewáł znáku. Tedy wielká z tąd Conjectura, że Turecká Monárchia / z innemi Biſſurmáńſkiemi miáłaby bydź náchylona / y ich

ná/ y ich ſuperſtycye przyiść pod Cenſurę. A iáko ná on czás/ gdy Mars w ich znaku miewał Augem, ſtáli ſie Męznemi/ odważnemi/ y gore nád Chrześciány biorącemi: ták gdy też w Chrześciáńſkim znaku/ tenże Márs będzie miewał po te czáſy Augem, miałby im dáwáć nád Biſurmány gorę/ dodáiąc męſtwá y ochoty; á nym záś znáczne ſprawić trwogi/ y do dzieł Marſowych ládaiákie ſerce.

☞ Mowiąc záś diſtinctè o tych obu Kometách/ tákie o Pierwſzey daie zdánie: ktora iż/ Ogon ná te podawáłá Kráie, co chołduią Turczynowi (oſobliwie na ziemię Egipſką/ Arabow/ Syryą/ Mácedonią/ Judeę/ Mezopotámią &c) tedy tám wálne/ iák ná ludzi/ ták bydło/ wielbłądy/ konie/ muły/ &c. ſpráwi powietrze. Znáczy też tám iákieś zámieſzánie/ rebellie/ y woienne roſterki. ~~Pászam/ y innym~~ tych Páńſtw Przełożonym/ nágłe y nieſpodziáne śmierći. Podobnym ſtutkam ma podlegáć Weneckie Páńſtwo z Włoſką ziemią. Item: Niemieckie kráie/ y inne/ ſub iiſdē Climatibus, ná záchod z włáſzczá zimowy/ ciągnące ſię Kroleſtwá. Część ze y ná te pomienioną ſkázywáłá Kometá: część że w ich znákách bieg ſwoy miáłá. Wiec obáwiáć ſię y tu woiennych kłotni/ morowey plagi/ nieurodzáiu/ & Interregna propter mortes Principum, vel Magnatum: á to tym pewniey/ gdy tá Kometá promienie ſwe ná Márſá/ Sáturna y Jowiſzá podawáłá: á druga po niey nie rownie więkſza nád cáłą Europą/ in Domo Mortis náprzod ſię pokázáłá. Ták náuczáią poważni Authorowie/ oſobliwie Iunctinus in Tract: de Cometis. Jeſt tego y przykład/ że po tákiey Komećie (iáko tá Pierwſza byłá) ktora w Roku 1532. tákże w Jeśieni pod tutecznemi świećiłá znáki/ y na te Páńſtwá ſwe obrácáłá promienie; áż we Włoſzech y przyległych Kráiách/ wielkie gráſ

ſowáło

ſowało Powietrze. Pánow co zacnieyßych wiele wymárło. Vrodzáie omelity &c. Toż y w Niemczech ſie ſtało: á nad to/ náſtąpiła z Turkámi Woyna. Soliman Ceſarz Turecki/ Węgry y Auſtryą puſtoßył: po tym Wiedeń obległ/ ale przegrał z Karolem Ceſarzem 5. Ktory mu zbiwßy 24. Tyſiecy Woyſká/ oſtatek roſpruſzył/ y ze ſwych Pánſtw wygnał. Zydow też/ dla pierwßey Komety/ znáczna cżeka (iákiey zdawna nimieli) perſekucya: bo ten Narod Saturnowi ieſt podległy. Podobieńſtwo/ że tym ſpoſobem/ będzie ſie ich wiele do Chrześciáńſkiey nakłaniać wiáry. Do cżego ieśli przyidzie/niech wie káżdy/ iż bliſko koniec świata: gdyż Páweł S. z Boſkiego nátchnienia/ obiecuie ich Vnią/ z Kośćiołem Bożym/ y przyięćie od nich Ewángeliey S. przed bliſko náſtępuiącym dniem oſtátecżnym: ná ktorą też pámiątkę Mßał z Ewángelią/ przy dokończeniu Mßey S. przenoßą.

Co ſie tycże drugiey/ ták dziwnie wielkiey Komety/ natury Merkurego maiącey; dla tey máią náſtáć/ aſtuta & ſictioſa Capita, ktore zechcą nowe o wierze knowáć Schiſmata; vſtáwy dawne znośić; o zwiąſkach contra ſuos Principes myślić; pod pretextem boni publici, álbo iákim innym/ ſwe prywaty promowowáć/ y Iudáßowſką z bliźniem nárabiáć ßcżerośćią. Znácży też Duchowieńſtwu/ y innym w Naukach biegłym ludziam/ nieprzyiazne cżaſy. Oprocż cżego inßego/ nie iednego z tákowych/ tá Kometá ſuchotámi pocżeſtuie/ y ten vcżyni honor/ iż go do grobu zaprowadzi. Kto kaſtáć nieumiał/ náucży. Szaránca zbożam ſzkodliwa/ w wielu kráiach roſpuści. Zácnym Mátronam iák młodym/ ták ſrzednym z tym świátem pożegnáć ſie káże/ álbowiem mimo wiele gwiazd náture Wenery máiących przemyſzała. Bywało po tákiey natury Kometách w

wielu

wielu Krolestwách/ y trzesienie ziemie/ ktorego sie y Pol-
szcze doſtawáło/ miánowicie Roku 1444/ gdzie ná Kázi-
mierzu pod Krakowem v S. Kathárzyny ſklepienie w Ko-
ściele vpadło. Kamienice y Zamki murowáne w wielu
Miaſtach/ sie popadały. Nowe sie otworzyły zrzodłá/ á ſtáre
zgineły. A poniewaz tez Kometá z wiela Gwiazd/ Satur-
na y Márſa nature maiacych sie łaczyła; tedy y tych Pla-
netow ſkutkami także dokuczy: gdzie względem Saturna/
nieurodzaiem y powietrzem; á zaś względem Marſa/ Woy-
na/ ſedycyami/ y powietrzem także grozi: á to w tych prin-
cipaliter kraiach/ na ktore ſtczowała/ o czym sie rzekło w
Rozdz: 2. Item. Nad ktoremi iey głowa/ albo gwiazda
proſto wiſiała. A te ſa: Afryka z Kroleſtwy ſwemi: A-
zyey większá część: do czego należa niektore Páńſtwa Turec-
kie/ Perſkie/ Chinenſkie/ y wſchodnich Indow. W Amerycé
zaś: Brazylia/ Peru/ Kárybana/ y Nowa Hiszpania. W tych
præcipuè Páńſtwach propter Mortes Principum, maia bydź
Interregna; á z ich okkazyi/ srogie woyny/ iako sie wyżey
ex Oraculo Sybillæ namieniło. Ale y Ewropy/ tez/ albo
tym podobne nie mina ſkutki/ w tych mianowicie Pań-
ſtwach/ co sie kłada pod [illegible]. [illegible]. ♒. [illegible] bo przez te znaki
(iáko sie w Rozdz: 2. napiſało) przechodziła. A ieśli (we-
dług wielu zacnych Authorow) Komety barziey ſa znaka-
mi/ niż przyczynami/ rzeczy przyszłych; toć tá Kometá/ ie-
szczeby y to znáczyć miała (ex quo habuit illuſtre Caput, be-
dac nad wszytkie podobne Komety/ co ich świećiło od Po-
topu świata/ większa y wydatnieysza/ á máiac nature Plá-
nety/ Chrześciany znaczacego) że ieden z Pánow Chrześci-
áńſkich miałby przyiść/ ad Illuſtre, celebre & Magnum
Nomen, ktoremu wiele innych miałoby deferowáć/ chcac
go mieć zá głowe/ w okkazyach woiennych ná Biſſurmá-
ny. Mam

ßy. Mam te illácyą z poważnych Authorow/ temi niemal słowy mowiących: Cometa, quò est clarior & vastior, eò majorem, ac illustriorem designat rem, super quam significationem habet &c. Táż Kometá/ że byłá y w znakach Polskich/ tedy Korona Polska/ od wzwyż pomienionych Effektow/ nie będzie wolna: do czego y pierwszey Komety Influencye/ dopomogą. Tego iednák iestem zdania; że hæc mala, trochę mitiùs & leviùs, tykáć się tey będą/ niż innych Krolestw. Części że pierwsza Kometa/ tylko in opposito znakow tutecznych świećiłá/ co nie tak zwykło szkodźić. Części że ta druga Kometa/ przyszedszy ad vltimam Decadem Arietis, & primam Tauri. (pod ktoremi stopniami Polska leży) dáleko mnieysza byłá/ niż w inszych Panstw znakach; záczym nieco mnieysze skutki sprawićby powinna. A naprzod: te obie Komećie/ stábe ru obiecuią vrodzáie. Obfitsze przez te lárá śmierć będźie miewać żniwá. Niech y Magnates, o przedłużenie życia P. Bogá proszą: bo od tych znakow/ znaczne máią w tey mierze pogrożki. Zagęszczą się tu y domowe niezgody/dyffidencye zawźiętość/ y to/ co za tym pochodźić zwykło. Ná bydło rogate/ trzody/ Konie/ Wieprze/ Ryby y Pszczoły/ ná stąpią niezdrowe czasy. Ktore z nich odeydźie/ więcey się niewroci. Psi y Wilcy do szaleństwa skłonni będą/ czego iuż są poczatki. Że záś tá druga Kometá/ świećiłá pod wilgotnemi znáki/ ktore z Polskiemi są w sąmśiectwie; spodźiewáć się będźie trzebá/ częstych ná Rzekach y Wiśle powodźi/ zbożom przy sobie ná niżinach posiánym/ szkodzącey. Wielkaby też łáská Boża byłá/ gdyby się te kráie w Pokoiu ośiedźiáły/ do czego nie widzę podobieństwa. Zaraz bowiem w tym Roku 1681. Tnym Polakom/ do Oręża pobieráć się przyidźie: day Boże szczęśliwie. Jákoż

nádźieia

nadzieją w Bogu/ nie złeby po naszych pásć kostká miáłá. Mam tego oprocz Astrologicznych przyczyn/ te osobliwą Racyą/ to iest Fortunę Naiaśnieyszego Páná Nászego/ w ták wielu trudnych y nie bespiecznych okkazyach/ practicè doświádczoną/ ktora po Bogu/ alta J. K. Mści prudentia gignit, á zátym iey odmiánie/ kładzie frenum, boć według Poety: Major prudentia Fato, pogotowiu y nad fortunę Sociam Fati. Ta mowie fortuna prudentiæ juncta, dobrze we złych rázách tey Koronie tuszy; bo ią łátwie od upadku dźwignąć może/ do czego tym z osoby moiey applauduie Rythmem. Niech twe Monarcho rady skutek biorą/
Winszuiec tego krotka tá perorá/
Niech ci Bog szczęści y daie wiek długi/
Zá twe zásługi.

A te są co znácznieysze skutki/ ktoremi pomienione znáki Niebieskie przez lat 6. circiter światu grożą/ bo y inne sie Konstellacye przekładáią/ chcąc ták długo tych Komet dotrzymywáć effektow; lec przecię nieiednáko wszytkich: gdyż záráza ná bydło/ do pułtoru lat tylko potrwá. Ná ludzie ma vstáć w czwartym Roku/ rachuiąc początek od tegoroczniey wiosny/ gdzie po wielu mieyscách/ swe zechce zakłádáć początki. Vrodzáie ode dwu lat sie polepszą: ále Sedycye y Woyny/ ledwie in Anno 1686. vcichną. Atoli mocny P. Bog: może złe przemienić w dobre/ gdy obaczy poprawę ludzkiey życia. Względem czego pokázał te znáki ná przestrogę/ ábyśmy go wcześnie błagáli: przez ktory sposob hæc flagella, ktoremi nam groził/ vitare możemy: Boć nie ná co rzeczono: Vir Sapiens dominabitur Astris. To iest: gdy sam zechce/ może pogrozki Niebieskie od siebie odwrocić/ modląc sie prawdziwemu Bogu/ y iego Mandátá záchowuiąc. Ktoremu od stworzenia swego/ niechay będzie wieczna cześć y chwałá.

APPENDIX

Rzekło się wyżey, iż pośledniejsza Kometá, y w tych Krolestwách, álbo Prowincyach swe pokaże skutki, co należą do znaków ♑. ♒. ♓. ♈. y ♉. ktoreby to zaś były Krolestwa álbo Prowincye, tu się ie mianuie.

Do ♑. należy W. X. Litewskie, Mazowsze, Saska Ziemiá, Thuryngia, Styrya, Bułgarowie, Grecy, Macedonia, y Indowie Wschodni.

Do ♒. Moskiewskie kraie, Państwo Wielkiego Chana, Moskiewscy y Tureccy Tatarowie, Wołosza, Szwecya połud: y Krolestwo Duńskie.

Do ♓. Państwo Hiszpáńskie, mianowicie Portugallia, y niektore Tureckie Prowincye, co graniczą z Wołoszą y Bułgarami.

Do ♈. Mała Polska, Sląsko, Niemiecka Ziemia, Burgundya dolna, Francuskie y Angielskie Krolestwo, Syrya y Palestyná.

Do ♉. należy, Wielka Polska, Ruskie kraie, Kampania. y Lotaryngia.

Clarissimo Domino Authori
Omen, ex omine.

Dùm radijs percussa calet cælestibus, altas
Materie incendit terra levata faces.
Sic Tua, quæ terras impleuit, Fama, Polonas:
Cælos, NIEWIESKI, tangit, & astra facit.
Esto; alios rubeo contristet crine Cometes;
Candidus, át Famam, nutriet iste Tuam.

In tesseram grati erga Præceptorem olim suum animi
Lusit M. FRANCISCVS CASIMIRVS GRABOWICZ
Philosophiæ Doctor & Professor.